

1978

# XV NOC ŚWIĘTOJANSKA



24-25  
CZERWIEC

## REGUŁAMIN



KOŁO PTTK nr 1 przy PW

Gdy słońce Raka zagrzewa, a słowik więcej nie śpiewa,  
Sobótkę, jako czas niesie, zapalono w Czarnym Lesie.

Tam goście, tam i domowi sypali się ku ogniovi;  
Baki zaraz troje grały, a sady się sprzeciwiały.  
Siedli wszyscy na murawie; potym wstało sześć par prawie  
Dziewek jednako ubranych i bielimą przepasanych.

Wszystki śpiewać nauczone, w tańcu także niezganiłone  
Więc koleją zaczynały, a pierwszej tak począć dały:  
Siostry, ogień napalono i placu nam postąpiono;  
Czemu sobie rąk nie damy, a społem nie zaśpiewamy ?

Piękna nocy, życz pogody, broń od wiatrów i nagłej wody;  
Dziś przyszedł czas, że na dworze mamy czekać rannej  
zorce.

Tak to matki nam podały, same także z drugich miały,  
Że na dzień świętego Jana zawždy Sobótką palana.

Dzieci, rady mej słuchajcie, ojcowski rząd zachowajcie:  
Święto niechaj świętem będzie, tak bywało przed tym  
wszędzie.

Jan Kochanowski

"Pieśń świętojańska o sobótkę"

/fragmenty/

Po raz piętnasty na tradycyjną zabawę w noc Świętego Jana,  
24 Junia Anno Domini MCMLXXVIII zaprosić Was, drogie Żaki,  
zaszczyt mamy. Od wieków już w noc tę, najkrótszą w całym roku,  
zlatywały się czarty przeróżne, czarownice i inne duchy  
nieczyste, strzygi z piekła rodem, aby czary czynić i przy  
sposobności tej pobawić się, a stare znajomości odnowić i nowe,  
atrakcyjne osoby zapoznać. Dosiadłszy zatem przeróżnaitch  
miotlic, ze wszech stron świata na Sabat ciągnęły.

Takoż i my radzimy, żaki na śmierć zauczona, sesją zmęczona,  
za zaliczeniami i egzaminami zagoniona. Zabierzcie ze sobą,  
wszystkie znajome i nieznanne wiedźmy i czarownice, dosiadc-  
cie miotlic, a na Sabat przybawajcie. Tam też, zobaczyć możecie  
i te czarownice są wśród Was, a jakie czary odprawiać umieją.  
I przyda się Wam znajomość takowa, aby ustrzec się od nich  
można było w porę.

Na Sabat nasz wiada drogi przeróżne, ze wszech stron świata :

1. DROGA NA SZAFOT - wyjazd PKS Żytnia godz. 13<sup>15</sup>  
start PKS Dęba godz. 14<sup>15</sup> - 14<sup>30</sup>
  2. NA MIOTLE - wyjazd W-wa Gdańska godz. 15<sup>40</sup> przesiadka Nasielsk  
godz. 17<sup>15</sup> start PKP Cieksyn godz. 17<sup>30</sup> - 17<sup>45</sup>
  3. STRZYGI - wyjazd W-wa Gdańska godz. 15<sup>38</sup>  
start PKP Brody Warszawskie godz. 18<sup>15</sup> - 18<sup>30</sup>
  4. WIEDŹM - wyjazd W-wa Gdańska godz. 17<sup>40</sup>  
start PKP Pomiechówek godz. 19<sup>00</sup> - 19<sup>15</sup>
  5. THE BEST "NIAGARA" - wyjazd W-wa Gdańska godz. 8<sup>45</sup>  
przesiadka Nasielsk start PKP Wkra godz. 11<sup>00</sup> - 11<sup>15</sup>  
Jakakim po Wkrze aż na ognisko
  6. KOMU W DROGĘ TEMU ROWER BEZ SIODEŁKA - wyjazd W-wa Śródmieś-  
cie godz. 15<sup>00</sup> start PKP Błonie godz. 16<sup>00</sup> - 16<sup>15</sup>  
rowerem przez Leszno, Nowy Dwór, Pomiechówek na miejsce  
ogniska
- ZAPISY I INFORMACJE - KIOSK PTTK Gmach Główny pok. 71  
tel. 21007681 codziennie od 12.06.78 w godz. 12<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup> .  
A więc do zobaczenia na Sobócie.  
"Już to czwarty roczek, jak puszczam mój wianek,  
Może przecież w tym piątym zdarzy się kochanek."  
A teraz garść informacji :

Co zapewniany :

/po uiszczeniu opłaty rejestracyjnej za miotłę w wysokości  
10 zł: słownie dziesięć złotych/

- uroczystą wieszczę przy stołach/herbata+niespodzianka/
- puszczanie wianków po Wkrze
- Wielkie ognisko sobótkowe z atrakcjami
- nocleg w namiotach, ale kto by tam chciał spać ?
- plakietkę z czarownicą
- ozdobny stampelek z inną strzygą
- wróżby z wianków, ognia i wody
- wielki, nieustający konkurs sobótkowy o główną nagrodę  
XV Nocy Świętojańskiej
- topienie wianków i czarownic we Wkrze
- konkursy: kulinarny, sportowe, z wiankami i szereg innych  
z licznymi nagrodami

Prosimy o :

- zostawienie obsługi w spokoju, bo obsługa zawsze ma rację
- nie picie diabelskich trunków, bo  
alkohol metylowy=ślepotą  
 $C_2H_5OH$ =konfiskata
- nie palenie konkurencyjnych stosów do godz. 3<sup>00</sup> rano, potem  
już będzie można
- zajrzenie do innych regulaminów w celu dowiedzenia się,  
kto interpretuje regulamin i kto ma rację
- przestrzeganie przepisów przeciwpożarowych, ochrony przyrody,
- aktywny udział w zabawie sobótkowej
- przybycie na ognisko 24.06.78 w godz. 20<sup>00</sup>-21<sup>00</sup>

"Kto na Sobótkce nie będzie, główka go boleć wciąż będzie."

Radzimy :

- zabrać prowiant,kocher
- wziąć z sobą wisielczy humor
- strój kąpielowy a`la rusałka
- śpiochom śpiwór
- skuteczne środki na czary
- po drodze pleść wianki
- przeczytać regulamin do końca/warto/

A oto krótki zarys programu zabawy świętojańskiej :

- 1.Powitanie uczestników sprawnościowym torem przeszkód
- 2.Przygotowanie uroczystej kolacji/z własnych produktów/
- 3.Wspólna wieczerza przy stołach w Karczmie pod Pijaną Zgrają Czarownic/początek godz.22<sup>00</sup>/
- 4.Rozpalenie wielkiego ogniska sobótkowego/godz.23<sup>00</sup> /
- 5.Konkursy z wiankami,śpiewanki,gry i zabawy z ogniem i wodą, wróżby sobótkowe,audycje radia"Sobótko"
- 6.Wspólne puszczanie wianków Wkrę
- 7.Śpiochy do sypialni, reszta dalej bawi się przy ognisku sobótkowym aż do rana
- 8.Wspólna kąpiel we Wkrze będąca pobudką dla śpiochów
- 9.Przygotowanie i spożycie śniadania w karczmie
- 10.Gry i zabawy ruchowe w wodzie
- 11.Inne niespodzianki

Informacje różne :

- namioty można wypożyczyć w wypożyczalni PTTK/Nowa Kreślarnia IIIp./, lub w wypożyczalni RU SZSP-DS"Riviera"
- są jeszcze wolne miejsca na obozy wędrowną/pieszę/organizowane w lecie przez koło PTTK nr 1 przy PW/informacje i zapisy: w kiosku PTTK Gm.Gł.pok.71/

-i ty możesz we wrześniu jechać na Rostocze na nasz tradycyjny rajd studencki; trasy ośmio-, sześćo-, czterodniowe, termin rajdu 16.09-23.09.78r. z zakończeniem w Górecku Kościelnym

A teraz trochę wiadomości o Nocy Świętojańskiej, Sobótce, Kupale czy Kupalnocce, jak kto woli.

"Tak to matki pobały, same z drugich miały,  
że na dzień świętego Jana zawždy Sobótka palana."

W wigilję św. Jana, po zachodzie słońca, dziewczęta zebrane na łące nad strumieniem, rozpaliwszy "kupalnocę", patrzyły czy zebrały się wszystkie; gdyby której nie było, tę uważano za czarownicę. Następnie biesiadowały, tańczyły przed ogniem i z każdego gatunku przyniesionych ziół, rzucały po gałązce w ogień, wierząc, że dym z tych ziół zabezpieczy je od złego, resztę zabierały do domów. Około północy, mocniejszy roznieciwszy ogień, pozostałe napoje weń wlewały, a jedna z dziewcząt wieniec, uwity z bylicy i ziół innych, rzucała na wodę strumienia, przyczem wszystkie zawodziły prześliczną starodawną pieśń;

"W polu lipieńka, w polu zielona,

listeczki opuściła,

Pod nią dziewczyna, pod nią jedyna,

parę wianuszków wiała.

Oj czego płaczesz, moja dziewczyno,

ach cóż ci za niedola ?

Oj nie płacz, Kasiu, smutnaś po Jasiu,

ach będziesz ci go miała.

O mój Jasienku, o mój jedyny,

da stałać mi się szkoda.

Uwilał ci ja parę wianuszków,

zabrała mi je woda.

Moja dziewczyno,moja jedyna,  
nie frasuj ty się o nie,  
Oj mam ja parę białych żabędzi,  
popłynąć one po nie.  
Już jeden płynie,po rokicinie  
goni za wiankiem strzałą,  
Już drugi płynie,aż się odhynie,  
ale z pociechą małą.  
Żabędzie płyną,wianuszki toną,  
bystra je woda garnie,  
Moje wianeczki,z drobnej ruteczki,  
mamli was stracić marnie ?  
Żabędzie płyną,wianuszki giną,  
bystra je woda niesie,  
Nie masz wianeczka,moja dziewczeczko,  
już ja cię nie pocieszę.  
Żabędzie,wróćcie,serca nie smućcie,  
wianeczka nie przyniosły,  
Ino rąbeczek,to na czepczek,  
na twoje złote włosy."

/Post Scriptum:wszyscy się uczy my tekstu piosenki/

Przepis na szczęście :

"Od wieków wiecznych wszystkim wiadomo,a szczególnie starym babusiom,które o tym szeroko a dużo opowiadają wieczorem przy kominie,gdy się na nim drevka jasno palą i wesoło potraszkuje, że nocą świętego Jana,która najkrótsza jest w całym roku,kwitnie paproć,a kto jej kwiatusek znajdzie,urwie i schowa,ten wielkie na ziemi szczęście mieć będzie.  
"Zakwita on tylko raz w roku,w Noc Świętojańską.Ale kto go

widział, a komu udało się uchwycić ten cudowny majak ?  
Jak pisze Józef Ignacy Kraszewski: "Bardzo trudno dojść do  
tego kwiatuszka i ułapić go, mało kto go oglądał, a starzy  
ludzie wiedzą o nim tylko z posłuchów, więc każdy rozpowiada  
innaczej i swoje coś dodawa." Nie jest to przecież zupełna  
złuda. "Tak ludzie bają-pisze dalej Kraszewski-a w każdej  
baśni jest ziarnko prawdy, choć obwijają ludzkie w różne  
szmatki to jąderko, że często go trudno dopatrzeć, ale tak  
i ono jest." /Kwiat paproci-Józef Ignacy Kraszewski/

Sobótka-nazwa pochodzi od soboty, bądź od staropolskiego  
słowa "sobo" oznaczającego postać, kształt, substancja.  
Noc Świętojańska-obrzęd bardzo radosny, uczestniczyła w nim  
przede wszystkim młodzież. Na sobótkowe uroczystości składają  
się: przystrojanie ziołem uczestników Nocy Świętojańskiej,  
palenie ogni i skakanie przez ogniska, wspólne kąpanie się  
w rzekach, jeziorach, zbiorowe tańce i śpiewy, szukanie kwiatu ~~XXXX~~  
paproci i puszczenie wianków na wodę.

Wiedomość z ostatniej chwili: niespodzianka dla kibiców  
piłki nożnej-będzie można oglądać transmisję z meczu MŚ 78  
o trzecie miejsce. Jasnowidze mile widziani, Pytia, która  
przepowiedziałaby wynik meczu pilnie poszukiwana.

#### Ogłoszenia drobne:

Miotłę z przerzutką tanio sprzedam. Wspólnika z referencjami  
do zakładu renowacji wianków przyjmę. Wianek nieużywany  
odstąpię-Rzepicha. Wzmacniacz do radia "Sobótka" kupię-Grzmiwój.  
Szukam kwiatu paproci-poszukiwacz szczęścia. Szukam wianka  
sprzed pięciu lat-Czcibora. Mistrza sztuki katowskiej wynajmę  
na godziny-Mściszaw. Skuteczne środki na czary kupię-Dobrowił.